

# Saudyjczycy i hiszpańskie Leopardy

#Przemysł zbrojeniowy #Wojska lądowe 3 listopada 2010

**W czasie wizyty w Hiszpanii saudyjskiego księcia Chalida bin Sultana, rozmawiano na temat możliwości zakupu hiszpańskich Leopardów 2E. Nie zapadły jednak żadne ustalenia.**

Zakłady General Dynamics Santa Bárbara Sistemas wyprodukowały na licencji, w latach

Do rozmów doszło - według nieoficjalnych informacji z kręgów hiszpańskiego rządu - w czasie wizyty, odbytej w dniach 1-2 listopada. Chalid bin Sultan był jednym z najwyższych rangą saudyjskich dowódców w czasie wojny z Irakiem w 1991, a obecnie zajmuje stanowisko doradcy ministra obrony. Jest nim jego ojciec, książę korony, Sultan bin Abdulaziz al Saud. Ze względu na chorobę, nie był jednak w stanie odwiedzić Hiszpanii i spotkać się z jej królem, Juanem Carlosem oraz premierem, Jose Luisem Rodriguezem Zapatero.

Informacje o możliwej transakcji panczernej zostały ujawnione przez dziennik *El Pais* już w ubiegłym tygodniu. Gazeta, powołując się na źródła w ministerstwie obrony, doniosła o rysującej się możliwości zawarcia transakcji o wartości nawet 3 mld Euro. Gdyby dane te potwierdziły się, oznaczałoby to możliwość sprzedaży ok. 300-400 wozów i zawarcie największej transakcji eksportowej hiszpańskiego przemysłu zbrojeniowego.

Według nieoficjalnych informacji, rozmowy odbyte 2 listopada nie miały jednak wiążącego charakteru. Saudyjczycy potwierdzili jednak zainteresowanie hiszpańskim czołgiem. Uzgodniono również wysłanie komisji technicznej, która miałaby dokładnie określić możliwości pojazdu.

Do podpisania umowy potrzebna jest jednak zgoda producentów, Kraus-Maffei Weggmanna i Rheinmetalla, które są właścicielami praw licencyjnych. Niemcy nie będą jednak prawdopodobnie czynić problemów. W Leopardach 2E ok. 40% wartości podzespołów i tak pochodziło bezpośrednio z niemieckich zakładów obu przedsiębiorstw.

Do rozmów doszło - według nieoficjalnych informacji z kręgów hiszpańskiego rządu - w czasie wizyty, odbytej w dniach 1-2 listopada. Chalid bin Sultan był jednym z najwyższych rangą saudyjskich dowódców w czasie wojny z Irakiem w 1991, a obecnie zajmuje stanowisko doradcy ministra obrony. Jest nim jego ojciec, książę korony, Sultan bin Abdulaziz al Saud. Ze względu na chorobę, nie był jednak w stanie odwiedzić Hiszpanii i spotkać się z jej królem, Juanem Carlosem oraz premierem, Jose Luisem Rodriguezem Zapatero.

Informacje o możliwej transakcji panczernej zostały ujawnione przez dziennik *El Pais* już w ubiegłym tygodniu. Gazeta, powołując się na źródła w ministerstwie obrony, doniosła o rysującej się możliwości zawarcia transakcji o wartości nawet 3 mld Euro. Gdyby dane te potwierdziły się, oznaczałoby to możliwość sprzedaży ok. 300-400 wozów i zawarcie największej transakcji eksportowej hiszpańskiego przemysłu zbrojeniowego.

Według nieoficjalnych informacji, rozmowy odbyte 2 listopada nie miały jednak wiążącego charakteru. Saudyjczycy potwierdzili jednak zainteresowanie hiszpańskim czołgiem. Uzgodniono również wysłanie komisji technicznej, która miałaby dokładnie określić możliwości pojazdu.

Do podpisania umowy potrzebna jest jednak zgoda producentów, Kraus-Maffei Weggmana i Rheinmetalla, które są właścicielami praw licencyjnych. Niemcy nie będą jednak prawdopodobnie czynić problemów. W Leopardach 2E ok. 40% wartości podzespołów i tak pochodziło bezpośrednio z niemieckich zakładów obu przedsiębiorstw.